

WITOLD JEMIELITY

Z DZIEJÓW KOŚCIOŁA W KRÓLESTWIE POLSKIM W XIX WIEKU

WYJAZDY KSIĘŻY POZA TEREN WŁASNEJ REZYDENCJI

W wyniku obrad Kongresu Wiedeńskiego powstało Królestwo Polskie. W jego dziejach można wyróżnić trzy zasadnicze okresy: względną niezależność do powstania listopadowego, ucisk okresu paskiewiczowskiego oraz stan niemal wojenny po upadku powstania styczniowego aż do I wojny światowej. Uwidocznili się to w szeregu dziedzinach życia. Obecnie chcemy przedstawić, w oparciu o źródła archiwalne, stosunek rządu carskiego do duchowieństwa katolickiego w tym, co dotyczyło jego rezydencji przy parafiach i na innych placówkach. Zebrany materiał odnosi się szczególnie do terenu guberni augustowskiej, choć te same rozporządzenia obowiązywały w całym Królestwie.

Dyrekcja Edukacyjna z czasów Księstwa Warszawskiego już w 1815 r. została przekształcona na Wydział Oświecenia, zaś w 1817 r. wszedł w życie statut Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (KRWRiOŚP)¹. Instytucja ta kontrolowała wszystkie czynności kościelne². Na jej czele stał minister S. Potocki, który dążył do podporządkowania Kościoła rządowi. W 1817 r. ukazał się dekret cesarski regulujący sprawy wyznaniowe. Między innymi określono w nim, iż każdy ksiądz winien uzyskać na wyjazd z parafii pozwolenie od biskupa. Skoro zamierzał oddalić się z placówki na dłużej niż 6 tygodni, miał zwrócić się do KRWRiOŚP. Za uchybienia dekret przewidywał kary³. W następnych latach zwiększono ograniczenia. W 1826 r. biskup augustowski M. J. Manugiewicz pozwolił swoim księżom opuszczać parafie jedynie

¹ G. Missalowa. *Stosunki polityczne w Królestwie*. W: *Historia Polski*. T. 2:1764-1864. Cz. 2:1795-1831. Warszawa 1958 s. 267.

² A. Boudou. *Stolica Apostolska a Rosja. Stosunki dyplomatyczne między nimi w XIX stuleciu*. T. 1. Kraków 1928 s. 110.

³ KRWDiOŚP do St. Choromańskiego. Warszawa 3 IV 1834. Archiwum Diecezjalne w Łomży (ADŁ). *Urządzenia rządowe* k. 15; ADŁ jest nie zinwentaryzowane, stąd brak sygnatur.

do dwóch dni, na dłużej zaś za zgodą konsystorza (kuri biskupiej). Petent miał podać powód podróży i przedstawić zastępcę w obowiązkach duszpasterskich. Konsystorz mógł pozwolić jedynie na 15 dni⁴. Bp Manugiewicz zagroził nieposłusznym karami i zobowiązał dziekanów, aby o nadużyciach zawiadamiali władzę diecezjalną⁵. Było to jedynie przypomnienie. Rok przedtem na przykład dziekan dekanatu wąsoskiego P. Modzelewski wzywał ks. A. Święckiego z sąsiedniej parafii Niedźwiadna, aby natychmiast wracał do domu. Zarzucał mu, iż opuścił placówkę bez pozwolenia przełożonych i nie spełniał swoich obowiązków. Dziekan zagroził Święckiemu, że zwróci się o pomoc do władzy cywilnej, która go zmusi do powrotu⁶. W 1829 r. bp Manugiewicz powtórzył swoje polecenie sprzed 3 lat. Nieposłusznym księżom zagroził trzydniowymi rekolekcjami; sądził, że ten środek powinien położyć kres nadużyciom⁷.

Klęska 1831 r. pociągnęła za sobą pogorszenie sytuacji politycznej w Królestwie. Namiestnikiem został mianowany zdobywca Warszawy, hr. Pa-skiewicz-Erywański, i urząd ten pełnił przez 25 lat. Rząd carski wprowadzał na ziemiach polskich wszelkie ograniczenia, które stosował w Rosji⁸. Między innymi w 1834 r. przypominał przepisy o rezydencji księży z 1817 r. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego (KRSWDiOŚP) pisząc o tym do biskupów, zaznaczyła, iż celem lepszej kontroli „odbierają jednocześnie ostrzeżenie komisje wojewódzkie oraz naczelnicy wojenni po województwach, aby bez okazania zezwolenia zwierzchności duchownej żadnemu z księży nie dozwolali od-dalać się z miejsca”⁹. W tymże roku KRSWDiOŚP wydała drugi reskrypt na ten sam temat¹⁰. Oficjał konsystorza sejneńskiego donosił ponadto księżom, cytując pismo komisji wojewódzkiej augustowskiej z 10 X tego roku, iż „rząd polecił komisarzom obwodowym i żandarmom, aby na przestępnych mieli oko i domierzali kar policyjnych”¹¹. Właśnie w tymże

⁴ M. J. Manugiewicz do konsystorza, Warszawa 10 VIII 1826. ADL. *Akta konduity duchowieństwa świeckiego i zakonnego od 1826* k. 1.

⁵ Konsystorz do dziekanów, Zambrów 11 VIII 1826. Archiwum Parafialne w Wysokiem Mazowieckiem (APW). *Akta dekanalne 1824-1833*.

⁶ P. Modzelewski do A. Święckiego, Wąsosz 8 IV 1825. Archiwum Parafialne w Grajewie. *Akta dekanatu wąsoskiego 1825-1828*.

⁷ M. J. Manugiewicz do konsystorza, Warszawa 10 I 1829. ADL. *Akta kancelarii kuryalnej biskupa augustowskiego tyjące się miscelaneów z roku 1829, 1830, 1831* k. 1.

⁸ S. Kieniewicz, *Historia Polski 1795-1918*, Warszawa 1969 s. 114.

⁹ KRSWDiOŚP do M. J. Manugiewicza, Warszawa 3 IV 1834. ADL. *Urządzenia rządowe* k. 15.

¹⁰ Konsystorz do księży, Zambrów 29 XI 1834. APW. *Rozporządzenia 1834-1847*.

¹¹ H. Zawadzki do księży, Wilkowyszki 27 XI 1834. Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego (BUW). *Księga listów pasterskich i obwieszczeń rządowych*. T. 1:1833-1840.

1834 r. ks. J. Giecewicz z Hożej opuścił na dłuższy czas parafię. Biskup sufragan augustowski St. Choromański polecił wówczas konsystorzowi, by udzielił Giecewiczowi nagany przepisanej prawem kanonicznym oraz zapowiedział mu, że jeśli drugi raz wyjedzie bez pozwolenia z parafii, zostanie ukarany rekolekcjami. Skoro zaś i to nie pomoże, dodał biskup, konsystorz zasuspenduje go od spełniania obowiązków kapłańskich. Następnie biskup nawiązał do reskryptów rządowych, by wyjaśnić powody tak surowego postępowania. Pisał mianowicie, że tego rodzaju czyn jest godzien kary, ponieważ ów ksiądz wykroczył nie tylko przeciw prawu kościelnemu, ale i okazał nieposłuszeństwo wobec przepisów rządowych¹². Proboszcz z Hożej nie był wszakże wyjątkiem. W rok potem oficjał H. Zawadzki pisał do dziekana augustowskiego A. Jucewicza, że księży jeżdżą, gdzie się im podoba, jakby nie było władzy duchownej i jej przepisów. Tymczasem dziekani milczą i nic to ich nie obchodzi. W tymże roku po raz drugi Zawadzki polecił dziekanom, aby przypomnieli współdekanalnym księżom o posłuszeństwie przepisom biskupa i rządu. Wydaje się, stwierdził, że polecenia KRSWDiOŚP nie robią wrażenia na kapłanach, ci bowiem opuszczają parafie zależnie od swojej woli¹³. Chcąc zrozumieć, przynajmniej częściowo, tę postawę duchowieństwa należy przytoczyć wypowiedź Zawadzkiego z sierpnia 1835 r. Pisał on, że wielu księży uważa współczesny im rząd za nieprawy i krótkotrwały, zapominając o należnym mu posłuszeństwie¹⁴.

Również w latach następnych było podobnie. W 1840 r. ks. M. Błocki pisał do biskupa augustowskiego P. Straszyńskiego, że niektórzy proboszczowie i wikariusze przekraczają przepisy zarówno rządowe, jak i biskupie o nieopuszczaniu parafii na okres ponad 3 dni¹⁵. Także od władz cywilnych napływały do biskupa wiadomości. Oto rząd gubernialny augustowski donosił w 1839 r., że komisarz obwodowy nadesłał podanie członków dozoru parafii Mały Płock. Dwaj parafianie oskarżali proboszcza i wikariusza o ciągle przebywanie poza swoją siedzibą. Bp Straszyński polecił dziekanowi łomżyńskiemu sprawdzić zarzuty i okazało się, że ci parafianie mieli urazę do księży, a skarga była nieuzasadniona¹⁶.

Tenże bp Straszyński, obejmując w 1837 r. diecezję augustowską, polecił księżom, aby bez jego pisemnego zezwolenia nie wyjeżdżali, nawet

¹² St. Choromański do konsystorza. Zambrów 22 X 1834. ADL. *Parafia Hoża Sylwanowska 1819-1914* k. 55.

¹³ H. Zawadzki do dziekanów. Wilkowyszki 2 VIII i 25 X 1835. BUW, jw.

¹⁴ H. Zawadzki do księży. Wilkowyszki 2 VIII 1835. Tamże.

¹⁵ M. Błocki do P. Straszyńskiego. Nowogród 9 IX 1840. ADL. *Parafia Wysocki 1819-1903*.

¹⁶ Gubernator i dziekan do P. Straszyńskiego. Suwałki 30 III/11 IV 1839. Kolno 7 VIII 1839. ADL. *Parafia Mały Płock 1818-1905*.

na bardzo krótki czas, poza obręb diecezji. To samo powtórzył w 1845 r. pod wpływem reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych (KRSWiD) z listopada ubiegłego roku. Biskup zagroził, że ukarze surowo za każdorazowy wyjazd bez jego pozwolenia do Warszawy lub innej diecezji¹⁷. W tym wypadku wykonał on jedynie polecenie rządowe. Należy bowiem podkreślić, iż władze administracyjne szczególnie niechętnie patrzyły na podróże księży do miasta stołecznego. Już w 1823 r. KRWRiOŚP powiadomiła biskupa augustowskiego I. S. Czyżewskiego, że „chcąc zapobiec praktykowanemu wciskaniu się do stolicy i bawieniu w niej bez poważnych powodów” postanowiła, aby każdy ksiądz po trzydniowym pobycie w tym mieście wytłumaczył w konsystorzu warszawskim, dlaczego pragnie zatrzymać się dłużej, i to pod karą usunięcia go z Warszawy. To samo powtórzono w 1830 i 1834 r., dodając, że księża powinni uzyskać na wyjazd pozwolenie od biskupa i przedstawić je w konsystorzu warszawskim zaraz po przybyciu. W przeciwnym razie groziła im kara: niedopuszczenia do ołtarza, krótkiego aresztu, a nawet odsłania na własny koszt do stałego miejsca pobytu¹⁸. Kiedy więc w 1836 r. ks. A. Białobrzeski z Łomży zamierzał udać się do Warszawy, uzyskał zgodę na opuszczenie parafii, a bp Choromański zapewnił „wszelkie władze, iż tenże we wszystkim pod względem politycznym nie podlega żadnemu podejrzeniu”. Białobrzeski otrzymał także pozwolenie od burmistrza Łomży na tygodniowy pobyt w Warszawie¹⁹. Dalsze ograniczenie swobody podróżowania zawierał reskrypt KRSWiD z 1845 r. Przesyłając go w lutym księżom swojej diecezji, bp Straszyński zaznaczył, iż żaden z nich nie będzie mógł wykupić biletu na dyliżansę pocztowe, zanim nie okaże aprobaty na zamierzony wyjazd; tak bowiem zadecydował namiestnik Królestwa²⁰.

Do ściślejszej kontroli duchowieństwa pobudził rząd carski r. 1846, rok ruchów rewolucyjnych. W lutym KRSWiD uczyniła proboszczów odpowiedzialnymi za postępowanie wikariuszów, a dziekanów za postępowanie proboszczów. W wypadku „schadzek pod jakimkolwiek pozorem” proboszczowie mieli donosić biskupowi i policji o wikariuszach. KRSWiD pisała, iż wikariusze mają otrzymać od proboszczów pozwolenie na każdy wyjazd, ci zaś winni sprawdzić, czy ich pomocnicy rzeczywiście muszą

¹⁷ P. Straszyński do księży. Sejny 11 II 1845. Archiwum Parafialne w Radziłowie (APR). *Rozporządzenia 1843-1865*.

¹⁸ KRWRiOŚP do I. St. Czyżewskiego i M. J. Manugiewicza. Warszawa 12 VII 1823; 15 VI 1830. KRSWiDiOŚP do M. J. Manugiewicza. Warszawa 28 V 1834. ADL. *Urządzenia rządowe* k. 3, 6, 17.

¹⁹ Pozwolenie St. Choromańskiego. Zambrów 13 I 1836. Pozwolenie burmistrza Łomży 9/21 I 1836. ADL. *Akta z roku 1835* vol. 2 k. 57.

²⁰ Reskrypt z 23 XII/4 I 1844/45. P. Straszyński do księży. Sejny 14 II 1845. APR. *Rozporządzenia 1843-1865*.

opuścić dom. Za uchybienia bowiem młodych księży będą karani ich bezpośrednio zwierzchnicy, to jest proboszczowie, podobnie jak dziekani za brak ścisłej kontroli nad księżmi swego dekanatu²¹. Bp Straszyński przesłał księżom wszystkie te rozporządzenia i polecił, aby się do nich stosowali²². W dwa lata potem administrator diecezji augustowskiej M. Błocki stwierdził, iż zwłaszcza wikariusze wyjeżdżają z parafii bez pozwolenia władzy diecezjalnej. Wymienił dla przykładu wikariusza z Wyszonk, który pod pozorem odpustu w sąsiedniej parafii udał się do diecezji podlaskiej, a potem płockiej. Błocki powtórzył przepisy rządowe z 1846 r. i dodał, żeby proboszczowie wyjeżdżając na dłużej niż 3 dni mieli na to pozwolenie od konsystorza, a w nagłym wypadku od dziekana. Wikariusze zaś powinni powiadomić swego proboszcza nawet przed udaniem się do sąsiedniej wsi²³. W tym wypadku administrator diecezji był również wyrazicielem woli rządu, tzn. przesłał księżom reskrypt KRSWiD, w którym powołała się ona i na rozporządzenia przesłane uprzednio, poczynając od 1817 r.²⁴

W marcu 1855 r. zmarł car Mikołaj I. We wrześniu tego roku padł Sewastopol; Rosja przegrała wojnę z Turcją. Sytuacja wewnętrzna imperium miała wpływ na Królestwo Polskie, gdzie po śmierci cara i namiestnika J. Paskiewicza zmniejszył się terror policyjny²⁵. Nie spotykamy w tym czasie i przypomnień o rezydencji księży. Administrator diecezji augustowskiej J. Choiński w 1856 r. wystąpił nawet z wnioskiem, aby na wyjazd za granicę pozwalał księżom rząd gubernialny. Tymczasem w marcu 1840 r. KRSWiD przepisała następujące etapy starań: kler świecki i zakonny prosi o paszport na wyjazd za granicę za pośrednictwem władzy diecezjalnej; ta przesyła swoje zdanie do rządu gubernialnego i zawiadamia miejscowego naczelnika wojennego „żądając udzielenia wprost do KRSWiD opinii pod względem politycznym co do osoby żądającej paszportu”; rząd gubernialny również opiniuje petenta; wreszcie KRSWiD wysyła wszystkie załączniki do Biura Paszportowego²⁶. Choiński otrzymał odpowiedź, iż na wzmiankowany przez niego wyjazd do Królewca udziela paszportu warszawski wojenny generał gubernator.

²¹ KRSWiD do P. Straszyńskiego. Warszawa 16/28 II i 28 II/12 III 1846. ADŁ. *Rozporządzenia rządowe od 1817 k.* 129, 133.

²² P. Straszyński do księży. Sejny 23 III 1846. ADŁ. *Rozporządzenia dla dekanatu augustowskiego 1836-1865 k.* 67.

²³ M. Błocki do księży. Sejny 24 VIII 1848. Archiwum Parafialne w Bargłowie. *Rozporządzenia 1844-1891.*

²⁴ KRSWiD do M. Błockiego. Warszawa 10/22 VIII 1850. Archiwum Parafialne w Przyłulach (APP). *Rozporządzenia 1829-1884 k.* 66.

²⁵ F. Ramotowska. *Rząd carski wobec manifestacji patriotycznych w Królestwie Polskim w latach 1860-1862.* Wrocław 1971 s. 17.

²⁶ P. Straszyński do księży. Sejny 4 IV 1840. APW. *Rozporządzenia 1834-1847.*

Należy przesłać do niego za pośrednictwem rządu gubernialnego pozwolenie z konsystorza na wyjazd oraz świadectwo wójta lub burmistrza²⁷.

W styczniu 1863 r. wybuchło powstanie. Po jego stłumieniu niemal bez przerwy, bo aż do I wojny światowej, obowiązywał w kraju stan wojenny²⁸. Wyrażne tego potwierdzenie mamy w ograniczaniu swobody ruchów duchowieństwa katolickiego. Przytoczymy tylko ważniejsze rozporządzenia.

We wrześniu 1863 r. KRWRiOŚP przesłała rządcom diecezji odezwę naczelnika sztabu wojsk z 30 VIII tego roku. Naczelnik żądał, aby księża nie opuszczali swoich miejsc pobytu bez upoważnienia władzy diecezjalnej i wojskowej²⁹. Jeżeli zaś wojsko spotka księży poza obrębem ich parafii i nie będą posiadać zaświadczeń od dziekanów i potwierdzonych przez władze wojskowe, pisał w październiku tego roku konsystorz sejneński do dziekanów, wówczas bez względu na tłumaczenie się zostaną aresztowani³⁰. To ograniczenie obowiązywało i w roku następnym, np. ks. W. Olszewski z Wigier pisał w październiku 1864 r. do konsystorza sejneńskiego, iż nie może jechać bez paszportu na rekolekcje do Augustowa ani nawet do pobliskich Sejn (sąsiedniej parafii); dlatego prosi o paszport³¹. W maju 1865 r. konsystorz sejneński pozwalał księżom opuszczać parafie pod następującymi warunkami: wikariusze na jeden lub dwa dni i blisko za zgodą proboszcza; do dwóch tygodni, także i proboszczowie, z upoważnienia dziekana; na dłuższy czas i w dalsze strony zawsze pozwalał jedynie konsystorz. Dziekani mieli zapisywać każde pozwolenie na wyjazd i co 3 miesiące relacjonować o tym konsystorzowi³². Spotkaliśmy wiele takich sprawozdań, np. w 1865 r. dziekan augustowski udzielił dwu pozwoleń, dziekan olwicki czterech³³. W 3 lata potem ks. Gromadzki pisał do bpa augustowskiego K. Łubieńskiego, że miejscowy naczelnik wojenny nie chce respektować pozwoleń dziekana, a domaga się za każdym razem takowych z konsystorza. Zaznaczył, że wyruszyłby do Warszawy i bez paszportu, lecz obawia się nieprzyjemności

²⁷ KRSWiD do J. Choińskiego. Warszawa 19 IX/1 X 1856. ADŁ. *Akta kancelarii kuryalnej biskupa augustowskiego dotyczące się paszportów 1838-1879* k. 67.

²⁸ Kieniewicz, jw. s. 300.

²⁹ KRWRiOŚP do J. Choińskiego. Warszawa 24 IX 1863. Archiwum Parafialne w Augustowie. *Akta dekanatu augustowskiego 1857*.

³⁰ Konsystorz do dziekanów. Sejny 12 X 1863. APR. *Rozporządzenia 1843-1865*.

³¹ W. Olszewski do konsystorza. Wigry 11 X 1864. ADŁ. *Akta kancelarii kuryalnej*.

³² Konsystorz do dziekanów. Sejny 20 V 1865. Archiwum Parafialne w Dąbrówce Kościelnej (APD). *Rozporządzenia 1852-1894*.

³³ ADŁ. *Akta kancelarii kuryalnej*.

z obu stron: od rządu i biskupa³⁴; widzimy tutaj ściśle stosowanie się do przepisów z 1865 r.

W 1870 r. ograniczenia uległy dalszemu zaostrzeniu. Ks. Tomkiewicz w styczniu pisał do konsystorza sejneńskiego, iż naczelnik powiatu mazowieckiego zabronił księżom opuszczać parafie i on nie może jechać z kazaniem do sąsiada³⁵. W połowie września administrator diecezji augustowskiej P. Andruszkiewicz przypomniał rozporządzenia swoich poprzedników, poczynając od poł. XIX w. Dodał, że proboszczowie mogą udzielić swoim wikariuszom urlopu tylko na 3 dni, a o pozwolenie na paszport trzeba zawsze zwracać się wprost do konsystorza; dziekani tracą dawne uprawnienia³⁶. W końcu tego miesiąca Andruszkiewicz przesłał księżom rozporządzenie zarządzającego sprawami wyznań z 3/15 IX tego roku. Pisał, że dziekani mogą się poruszać jedynie po terenie dekanatu, a proboszczowie i wikariusze we własnej parafii; wszyscy mają posiadać przy sobie książeczkę legitymacyjną. „Za obręb zaś dekanatu lub parafii — dodał — bez formalnego paszportu nie wolno się wydalać”. Powodem obostrzeń przepisów paszportowych miały być samowolne wyjazdy księży lub jedynie z zaświadczeniami od konsystorza³⁷. W roku następnym namiestnik hr. Berg potwierdził dotychczasowe przepisy o paszportach, dodając, że na wyjazd poza granice kraju on sam będzie wydawał pozwolenia³⁸. O bezwzględnym stosowaniu tych przepisów może świadczyć przykład ks. Orynta. W 1872 r. otrzymał on z konsystorza sejneńskiego polecenie, aby przeniósł się z Wąsosza do parafii Pokojnie. Udał się z pismem konsystorza do naczelnika powiatu, lecz ten nie chciał wydać paszportu; domagał się specjalnego pisma z kurii biskupiej adresowanego do siebie³⁹.

Następnym etapem ograniczeń było rozporządzenie namiestnika hr. Berga z 3 XII 1873 r. Wszyscy proboszczowie mieli odtąd wcześniej powiadamiać naczelników powiatów o każdym dniu, kiedy oczekiwali w parafii większego napływu wiernych i przybycia do pomocy sąsiednich księży, oczywiście po uzyskaniu paszportów⁴⁰. W maju następnego roku warszawski generał gubernator Kotzebue czynił zarzut, że księża w kazaniach fanatyzowali wiernych i w związku z tym nie pozwolił wydawać

³⁴ Gromadzki do K. Łubieńskiego. Kuczyn 5 i 29 III 1868. Tamże.

³⁵ Tomkiewicz do konsystorza. Płonka 25 I 1870. Tamże.

³⁶ P. Andruszkiewicz do księży. Sejny 14 IX 1870. ADL. *Rozporządzenia 1858-1888* k. 33.

³⁷ P. Andruszkiewicz do księży. Sejny 24 IX 1870. Tamże k. 34.

³⁸ P. Kubicki. *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915*. Cz. 1. T. 1. Sandomierz 1933 s. 108.

³⁹ Orynt do konsystorza. Wąsosz 1 III 1872. ADL. *Akta kancelarii kurjalnej*.

⁴⁰ Konsystorz do dziekanów. Sejny 10 XII 1873. APP. *Rozporządzenia 1829-1884* k. 127.

paszportów na odpusty kapłanom spoza dekanatu⁴¹. Dziekani wielokrotnie przypominali o tym, co świadczy o oporze kleru. Między innymi dziekan kolneński L. Talarowski pisał w 1879 r., iż czyni to po raz trzeci. Zastrzegł się, że przy takiej postawie księży on, jako dziekan, uchyla się od odpowiedzialności. Rozumie, w jakich warunkach żyje i uważa sprzeciw władzy rządowej za niepomysłny dla Kościoła i dla samych oponentów. W tym oficjalnym piśmie dodał charakterystyczne słowa: „Od lat kilkunastu tymi rozporządzeniami jesteśmy powiązani, dzięki Bogu, jeżeli na chwilę doznajemy tolerancji, wszelka jednakże ostrożność i roztropność zachowaną być winna”⁴². Biskup augustowski P. Wierzbowski również kilkakrotnie przypominał księżom przepisy rządowe z 1873 r., np. w październiku 1881 r.⁴³ W końcu tego miesiąca bp Wierzbowski otrzymał upomnienie od warszawskiego generała gubernatora Albedyńskiego, co było powodem drugiego pisma biskupa na ten sam temat. Każdy z księży podpisał się pod tekstem tego listu na dowód, że czytał jego treść i zastosuje się do niej⁴⁴.

Sam bp Wierzbowski rozumiał trudność zachowania owych przepisów. Okazją do wypowiedzenia jego myśli było pismo warszawskiego generała gubernatora Albedyńskiego z września 1881 r. o rozruchach antyżydowskich na odpuszcie w Balwierzyszkach. Biskup tłumaczył, iż na odpusty przybywają liczni wierni, a nie mają u kogo się spowiadać. Księża bowiem nie mogą przybyć bez paszportów, udzielenie zaś ich zależy od uznania miejscowych władz. Stąd lud nie zajęty modlitwą dopuszcza się ekscesów na Żydach⁴⁵. Zresztą, pomimo złożonych podpisów na liście biskupa, księża nie zwracali na przepisy rządowe większej uwagi. Dziekan kolneński L. Talarowski stwierdził w 1882 r., że traktują oni rozporządzenie o paszportach i odpustach „jako chwilowe, a po upływie pewnego czasu uważają takowe za nieistniejące, pomimo przypomnień i ostrzeżeń”. Pisał dalej, iż niektórzy księża liczą na znajomość z naczelnikiem powiatu, a więc i na pobłażliwość z jego strony⁴⁶. Nie zawsze im się to udawało, o czym świadczą kary, np. za wyjazd bez pasz-

⁴¹ Konsystorz do dziekanów. Sejny 14 XI 1881. ADL. *Rozporządzenia 1858-1888* k. 100.

⁴² L. Talarowski do księży. Kolno 14 VI 1879. APP. *Rozporządzenia 1870-1905* k. 31.

⁴³ P. Wierzbowski do księży. Sejny 7 X 1881. ADL. *Rozporządzenia 1847-1881*.

⁴⁴ P. Wierzbowski do księży. Sejny 14 XI 1881. ADL. *Rozporządzenia 1858-1888* k. 100.

⁴⁵ P. Wierzbowski do Albedyńskiego. Sejny 14/26 X 1881. ADL. *Nieprzyjmowanie żydom katolików na służbę*.

⁴⁶ L. Talarowski do konsystorza. Kolno 16 I 1882. ADL. *Akta paszportów 1879-1892*.

portu na odpust zapłacili: S. Baniewicz 20, F. Andrzejewski 25, M. Batorski 50 rubli⁴⁷.

Również władze rządowe stwierdzały niemożliwość zachowania w pewnych wypadkach przepisów paszportowych. Oto w listopadzie 1878 r. warszawski generał gubernator Kotzebue pozwolił księżom udawać się bez paszportów do sąsiedniej parafii w nagłych wypadkach, np. do umierających, w czasie nieobecności miejscowego duszpasterza. Po takim fakcie należało wszakże zawiadomić naczelnika powiatu, on zaś z kolei gubernatora⁴⁸. We wrześniu następnego roku gubernator suwałski pozwolił księżom przekroczyć teren parafii, skoro wezwie ich biskup, a nie zdążą wyrobić paszportu. W takim wypadku obowiązani byli zawiadomić ustnie lub pisemnie naczelnika powiatu⁴⁹. Skoro jednak w 1889 r. bp Wierzbowski zatrzymał 6 księży w Kaletniku do asysty przy konsekracji kościoła, warszawski generał gubernator Hurko skazał ich na zapłacenie po 25 rubli. Całą sumę przesłał sam biskup, ponieważ, jak pisał, ci księża zostali dłużej z jego polecenia⁵⁰.

Również rozporządzenia własne biskupa nie zawsze cieszyły się szacunkiem u księży. W 1880 r. bp Wierzbowski pisał do nich, iż często otrzymuje doniesienia o wyjazdach z parafii bez jego wiedzy i zgody. Takie postępowanie sprzeciwia się przepisom kościelnym i rządowym. Biskup przypomniał przepisy swego poprzednika, bpa Łubieńskiego, z maja 1865 r., mianowicie: wikariuszom na wyjazd do 3 dni pozwalają proboszczowie; dziekan ma to uprawnienie wobec wszystkich księży do dwóch tygodni, z tym że zawiadamia konsystorz; na czas dłuższy w obrębie diecezji i na każdy, choćby najkrótszy wyjazd poza jej granice pozwala konsystorz⁵¹. Przepisy te przypomniał bp Wierzbowski nadto w 1883⁵² i 1887 r.⁵³ Powołała się na nie i konferencja dziekanów diecezji augustowskiej z 1906 r., z tym że pozwoliła księżom przekraczać bez specjalnego pozwolenia konsystorza granicę diecezji w celu pomocy duszpasterskiej. Nadto zwolniła dziekanów od składania sprawozdań z pozwoleń na 2-tygodniowe wyjazdy⁵⁴. Z tych częstych przypomnień

⁴⁷ Kubicki, jw. t. 3 s. 341.

⁴⁸ Konsystorz do dziekanów. Sejny 16 XII 1878. ADŁ. *Rozporządzenia 1847-1881*.

⁴⁹ Konsystorz do dziekanów. Sejny 7 X 1879. Tamże.

⁵⁰ P. Wierzbowski do P. Makowskiego. Sejny 18/30 X 1889. Archiwum Parafialne w Suwałkach. *Akta konsystorza sejneńskiego 1881*.

⁵¹ Konsystorz do dziekanów. Sejny 27 VIII 1880. ADŁ. *Akta wydalenia się księży 1880-1888*.

⁵² Konsystorz do dziekanów. Sejny 7 VIII 1883. APD. *Rozporządzenia 1852-1894* k. 176.

⁵³ Konsystorz do dziekanów. Sejny 19 VII 1887. APP. *Rozporządzenia 1870-1905* k. 42.

⁵⁴ Konferencja dziekanów 13 II 1906. ADŁ. *Rozporządzenia konsystorskie 1905-1907*.

wynika, że podobnie jak rządowe i biskupie rozporządzenia budziły opory wśród duchowieństwa. Zresztą były one przede wszystkim wynikiem postanowień rządowych.

Także alumnów seminarium duchownego obowiązywały przepisy o paszportach. Oto kilka przykładów. W 1864 r. mieli oni powrócić z wakacji do Sejn przed 8 IX, lecz z powodu remontu gmachu bp Łubieński przesunął termin przybycia na 1 X. W związku z tym pisał do naczelnika wojennego augustowskiego, by on polecił naczelnikom wojennym w powiatach przedłużyć alumnom ważność paszportów do tej daty. Biskup prosił jednocześnie, aby naczelnicy powiatowi wystawili paszporty do 15 VIII przyszłego roku, czyli do końca roku szkolnego⁵⁵. Wyjeżdżając na wakacje alumni znów przedłużali ważność paszportu⁵⁶. W 1887 r. warszawski generał gubernator Hurko polecił o każdym wyjeździe alumna, także podczas wakacji, powiadamiać gubernatora w jego miejscu zamieszkania. Rektor seminarium przysyłał więc zawiadomienia do konsystorza⁵⁷, ten zaś do właściwego gubernatora⁵⁸. Jeszcze w 1904 r. na podróż do lekarza w Warszawie alumn A. Rosłowicz otrzymał paszport⁵⁹.

Biskupi również podlegali przepisom paszportowym, gdy wyruszali poza teren diecezji. W 1868 r. zarządzający sprawami wyznań P. Muchanow pisał do bpa Łubieńskiego, że namiestnik hr. Berg zgodził się na jego wyjazd do Ciechocinka i polecił gubernatorowi suwalskiemu wydać paszport⁶⁰. Podobnie w 1880, 1886 i 1887 r. otrzymał paszport do Warszawy bp Wierzbowski⁶¹, a w 1901 r. jego następcą A. Baranowski⁶². Tutaj również istniała możliwość odmowy paszportu. W 1891 r. jeden z biskupów warszawskich miał przybyć do Sejn na uroczystość 50-lecia kapłaństwa bpa Wierzbowskiego. Zamierzał wybrać się K. Ruszkiewicz, lecz nie był pewny, czy otrzyma paszport. Gdyby jego prośbę załatwiono

⁵⁵ K. Łubieński do naczelnika wojennego. Sejny 27 IX 1864. ADŁ. *Akta kancelarii kuryalnej*.

⁵⁶ Sprawozdanie rektora seminarium sejneńskiego z 3 VI 1873. ADŁ. *Acta alumnorum 1888-1895* k. 42.

⁵⁷ J. Giedraitis do konsystorza. Sejny 12 VI i 27 XII 1893. Tamże k. 218, 226.

⁵⁸ Konsystorz do gubernatora łomżyńskiego i suwalskiego. Sejny 1/13 VI 1893. Tamże k. 218.

⁵⁹ J. Antonowicz do konsystorza. Preny 27 VII 1904. ADŁ. *Seminarium sejneńskie 1905-1912* k. 34.

⁶⁰ P. Muchanow do K. Łubieńskiego. Warszawa 23 VII/4 VIII 1868. ADŁ. *Akta kancelarii kuryalnej*.

⁶¹ Albedyński i Hurko do P. Wierzbowskiego. Warszawa 7 VII 1880, 21 IV 1887. ADŁ. *Akta biskupów 1863-1903* k. 286, 345.

⁶² Gubernator suwalski do A. Baranowskiego. Suwałki 28 V 1901. ADŁ. *Akta paszportów 1892-1901*.

odmownie, pisał konsystorz warszawski, przyjedzie do Sejn abp W. Pospel⁶³.

OGŁOSZENIA PAŃSTWOWE W KOŚCIOŁACH

W XIX w. ambona służyła nie tylko do nauczania zasad wiary oraz podawania informacji o życiu ogólnokościelnym i z terenu własnej parafii. Była ona także miejscem ogłoszeń administracyjnych, państwowych.

W 1815 r. w wyniku postanowień Kongresu Wiedeńskiego powstało Królestwo Polskie. Od 1817 r. sprawy kościelne na jego terenie podlegały kompetencji KRWRiOŚP (Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego), na czele której stał minister S. Potocki¹. Na okres jego rządów przypada korespondencja między oficjałem A. P. Marciejewskim a ordynariuszem diecezji wigierskiej J. K. Gołaszewskim. W swoich pismach oficjał donosił, że w kościołach diecezji wigierskiej jest zbyt wiele ogłoszeń, iż żądają ich nie tylko uprawnieni do tego urzędnicy, ale i burmistrzowie, wójtowie, akcyźnicy, dzierżawcy, poddzierżawcy, spekulanci itp., zawsze zastrzegając, by księża przesyłali im zaświadczenia o dokonaniu ogłoszeń; w przeciwnym razie grożą karami. Ks. Marciejewski prosił ordynariusza o interwencję w tej sprawie u wyższych władz. W odpowiedzi z maja 1818 r. bp Gołaszewski powiadomił swego delegata do zarządu diecezją, iż odtąd proboszczowie będą ogłaszać z ambon jedynie te pisma, które prześle im władza diecezjalna; taka decyzja zapadła w KRWRiOŚP². W następnym miesiącu Marciejewski zwrócił się do komisji województwa augustowskiego i nowe przepisy ukazały się w „Dzienniku Wojewódzkim”. Powiadomiono wszystkich zainteresowanych, iż zgodnie z rozporządzeniem KRWRiOŚP z 15 IV 1817 r., w oparciu o dekret cesarza z marca tegoż roku, proboszczowie będą otrzymywać wszelkie ogłoszenia za pośrednictwem biskupa lub konsystorza (karii biskupiej)³.

⁶³ Konsystorz warszawski do konsystorza sejneńskiego. Warszawa 25 X 1891. ADŁ. *Akta biskupów 1863-1903* k. 378.

¹ G. Missalowa. *Stosunki polityczne w Królestwie*. W: *Historia Polski*. T. 2: 1764-1864. Cz. 2: 1795-1831. Warszawa 1958 s. 267.

² S. Jamiólkowski. *Opisanie kościoła sejneńskiego pod względem historycznym, architektonicznym i inwentarskim*. Rękopis w ADŁ (Archiwum Diecezjalnym w Łomży).

³ Komisja województwa augustowskiego do A. P. Marciejewskiego. Suwałki 15 VI 1818. ADŁ. *Akta zawierające w sobie dekrety królewskie, urzędzenia*

Powstało wówczas do rozstrzygnięcia nowe zagadnienie. Władza diecezjalna sądziła, iż jej nadrzędną instancją jest tylko KRWRiOŚP, tymczasem również komisje wojewódzkie rościły sobie prawo do przesyłania ogłoszeń. W 1823 r. KRPS (Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu) zakazała gry na loteriach zagranicznych oraz na krajowych nie zatwierdzonych przez rząd. Komisja wojewódzka kaliska przesłała tę wiadomość do miejscowego konsystorza, ten jednak odmówił ogłoszenia. Dodał przy tym, iż podporządkuje się dopiero poleceniu z KRWRiOŚP⁴. Podobnych zastrzeżeń prawnych nie czynił konsystorz archidiecezji warszawskiej, lecz i on w 1823 r. odmówił przesłania do parafii dostarczonych mu przez komisję wojewódzką ogłoszeń. Zaznaczył, iż powiadomienie z ambon o licytacji na wydzierzawienie dochodu konsumpcyjnego uwłacza godności świątyni. Ponadto nie jest celowe, gdyż ludzie ubodzy nie zgłoszą się do licytacji, bogaci zaś dowiedzą się o wszystkim z gazet. Konsystorz tłumaczył dalej, iż nie posiada funduszków na szybkie przesłanie ogłoszenia; może to uczynić w późniejszym terminie⁵. W czerwcu 1824 r. KRWRiOŚP zadecydowała, iż komisje wojewódzkie mogą przysyłać ogłoszenia do władz diecezjalnych i te winny je respektować⁶. W miesiąc potem przesłano tę decyzję do rządców diecezji⁷, którzy się jej podporządkowali. W październiku 1825 r. bp Marciejewski donosił księżom, iż wkrótce w „Dzienniku Wojewódzkim” ukażą się nowe przepisy mówiące o podpalaczach. Proboszczowie odpiszą je do ksiąg kościelnych i przynajmniej trzy razy w roku ogłoszą wiernym, dodając od siebie stosowne wyjaśnienie⁸. W miesiąc potem tenże biskup określił dni czytania przepisów o karach na podpalaczy, mianowicie: Nowy Rok, drugi dzień Wielkanocy, Wniebowzięcie Matki Boskiej i Wszystkich Świętych. Zaznaczył, iż KRWRiOŚP poleciła nadto czytać wówczas także artykuł z „Dziennika Praw” (t. 9 s. 345) o karach na podpalaczy⁹. To samo ogłaszano w świątyniach innych wyznań. W 1826 r. konsystorz wyznania

KRWRiOŚP oraz ustawy biskupa diecezjalnego od 1832 roku. (ADŁ jest nie zinventaryzowane).

⁴ KRPS do KRWRiOŚP. Warszawa ? V 1824. KRWRiOŚP do sekcji duchownej. Warszawa 24 VI 1824. AGAD (Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie). *Ogłoszenia po kościołach praw i urzędzeń administracyjnych. Ogólne 1818-1849* k. 43, 49, 51. Sygn. 170. Wydział: Centralne Władze Wyznaniowe Królestwa Polskiego.

⁵ Konsystorz warszawski do komisji województwa mazowieckiego. Warszawa 25 VII 1823. Tamże k. 28.

⁶ KRWRiOŚP do sekcji duchownej. Warszawa 24 VI 1824. Tamże k. 43.

⁷ KRWRiOŚP do A. P. Marciejewskiego. Warszawa 3 VII 1824. ADŁ. *Rozporządzenia rządowe od 1817* k. 260.

⁸ A. P. Marciejewski do księży. Urdomin 24 X 1825. ADŁ. *Akta dziekańskie 1825* k. 188.

⁹ A. P. Marciejewski do księży. Urdomin 8 XI 1825. Tamże k. 191.

ewangelickiego augsburskiego pisał do KRWRiOŚP, iż polecił wszystkim duchownym swego wyznania czytać o karach na podpalaczy w Boże Narodzenie, drugi dzień Wielkanocy i Zielone Świąta¹⁰.

KRPS żądała dla siebie specjalnych uprawnień. W 1824 r. pisała do KRWRiOŚP, iż księża winni ogłaszać wszelkie rozporządzenia skarbowe po otrzymaniu wiadomości od władz administracyjnych; korespondencja z władzami wojewódzkimi opóźni załatwienie sprawy¹¹. Wydaje się, że otrzymała odpowiedź odmowną. W dalszym ciągu nadchodziły rozporządzenia wprost z KRWRiOŚP do biskupa. W 1829 r. np. biskup augustowski M. J. Manugiewicz przesłał do konsystorza łomżyńskiego zawiadomienie Banku Polskiego o wymianie „biletów kassowych”¹².

W tymże 1829 r. komisja województwa lubelskiego powiadomiła KRWRiOŚP, iż proboszczowie wzbraniają się ogłaszać o licytacjach leśnych. Otrzymała odpowiedź, że podobne ogłoszenia sprzeciwiają się godności świątyni. KRWRiOŚP przypomniała, że ambona służy jedynie do ogłoszeń o sprawach ważniejszych, zawartych w rozporządzeniach władz rządowych i w porozumieniu z władzą diecezjalną¹³.

W wyniku upadku powstania listopadowego okupacja wojskowa rozciągnęła się na całe Królestwo Polskie. Zdobywca Warszawy, hr. Paskiewicz-Erywański, powołany został na namiestnika Królestwa z tytułem księcia warszawskiego. Pełnić miał ten urząd 25 lat, aż do śmierci. Rząd carski na ziemiach polskich wcielał ten sam system reakcji i terroru, który stosował w Rosji¹⁴.

W listopadzie 1831 r. KRWRiOŚP pisała do biskupa, iż przeciwnicy państwa rozsiewają wieści, jakoby rząd zamierzał oddać włościom poddaństwo dziedzicom. Przecistawiając się tej wrogiej propagandzie proboszczowie mają odczytać przez 6 niedziel nadesłane im w załączeniu pismo. Zaznaczyła przy tym, że za niedopełnienie choćby jednej publikacji grozi księdzu utrata prawa do parafii¹⁵. Bp Manugiewicz prze-

¹⁰ Konsystorz ewangelicki do KRWRiOŚP. Warszawa 21 I 1826. AGAD. *Ogłoszenia* k. 71.

¹¹ KRPS do KRWRiOŚP. Warszawa 14 VII 1824. Tamże k. 51.

¹² M. J. Manugiewicz do konsystorza łomżyńskiego. Warszawa 17 II 1829. ADŁ. *Akta biletów kassowych czyli papierowych pieniędzy zaczęte od dnia 12 VII 1828* k. 4.

¹³ Komisja województwa lubelskiego do KRWRiOŚP. Lublin 23 III 1829; KRWRiOŚP do komisji województwa lubelskiego. Warszawa 8 IV 1829. AGAD. *Ogłoszenia* k. 78.

¹⁴ S. Kieniewicz. *Historia Polski 1795-1918*. Warszawa 1969 s. 114.

¹⁵ KRWRiOŚP do M. J. Manugiewicza. Warszawa 11 XI 1831. ADŁ. *Akta zawierające w sobie dekreta królewskie, urządzenia KRWRiOŚP oraz ustawy biskupa diecezjalnego od 1832* k. 133.

ślał to pismo do konsystorza¹⁶, ten zaś do poszczególnych parafii¹⁷. W dwa miesiące potem komisje wojewódzkie otrzymały rozporządzenie generała hr. Strogonoff z 30 XII/11 I 1831/2 r. Czytamy w nim, iż przeciwnicy państwa wykorzystując analfabetyzm ludności w fałszywym świetle przedstawiają jej pisma rządowe. Z tego powodu wszystkie owe pisma mają być ogłaszane w kościołach całego Królestwa¹⁸. W październiku 1832 r. Rada Administracyjna postanowiła, aby biskupi otrzymywali upoważnienie od KRWRiOŚP na ogłaszanie własnych pism w swojej diecezji. Data ukazania się tej decyzji mogła wskazywać na chwilową potrzebę zaostrzenia kontroli w związku z powstaniem. Tymczasem KRSWDiOŚP (Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego) przypomniła to samo w 1843 r.¹⁹

Wyraźnie polityczny charakter miało rozporządzenie KRSWDiOŚP z 13 V 1833 r. Namiestnik Królestwa wyznaczył 500 zł nagrody za schwytanie emisariusza powstańczego. Komisja województwa augustowskiego nakazała ogłosić to trzykrotnie w świątyniach katolickich, greko-unickich i protestanckich, w bożnicach żydowskich i w meczecie mahometańskim oraz złożyć sprawozdanie o wykonaniu polecenia²⁰. W najbliższą niedzielę odczytano to ogłoszenie m. in. w kościele suwalskim, lecz niewyraźnie, w następną zaś pominięto w ogóle. Donosząc o tym konsystorzowi komisja województwa augustowskiego wyraziła obawę miejscowego naczelnika wojennego, czy i jak spełniono polecenie rządowe w innych parafiach, skoro w mieście gubernialnym (Suwałkach) proboszcz dopuścił się takich wykroczeń. W związku z tym nakazała konsystorzowi, aby znów polecił odczytać rozporządzenie trzykrotnie „głośno i zrozumiale”²¹; co też konsystorz uczynił²². Prezes komisji

¹⁶ M. J. Manugiewicz do konsystorza łomżyńskiego. Warszawa 17 XI 1831. Tamże k. 132.

¹⁷ Konsystorz łomżyński do księży. Radziłów 28 XI 1831. Archiwum Parafialne w Wysokiem Mazowieckiem. *Akta dekanalne 1824-1833*.

¹⁸ Dyrekcja Policji i Poczty KRSWiP (olicji) do komisji województwa augustowskiego. Warszawa 16 I 1832. ADŁ. *Akta dotyczące się korespondencji z władzami 1818-1836* k. 32.

¹⁹ KRSWDiOŚP do P. Straszyńskiego. Warszawa 6/18 III 1843. ADŁ. *Rozporządzenia rządowe od 1817* k. 258. W 1861 r. podobne żądanie postawił biskupom A. Wielopolski. F. Ramotowska. *Rząd carski wobec manifestacji patriotycznych w Królestwie Polskim w latach 1860-1862*. Wrocław 1971 s. 127.

²⁰ Komisja województwa augustowskiego do KRSWDiOŚP. Suwałki 23 V 1833. AGAD. *Ogłoszenia* k. 118.

²¹ Komisja województwa augustowskiego do konsystorza sejneńskiego. Suwałki 27 V 1833. Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego. *Księga listów pasterskich i obwieszczeń rządowych*. T. 1: 1833-1840.

²² Konsystorz sejneński do dziekana augustowskiego. Suwałki 12 VI 1833. Tamże.

województwa augustowskiego powiadomił o tym wypadku dyrektora KRSWDiOŚP²³. Ten ze swej strony zwrócił się do wszystkich biskupów i administratorów Królestwa ubolewając, iż rozporządzenie o emisariuszach powstańczych czytano w niektórych parafiach niezrozumiale lub tylko jeden raz. Należy przeto, po porozumieniu się z władzami wojewódzkimi, zarządzić ponownie trzykrotne czytanie²⁴. Wkrótce napłynęły do Warszawy sprawozdania z poszczególnych diecezji. M. in. administrator diecezji kujawsko-kaliskiej W. Tomaszewski zaznaczył, że za pierwszym razem wszędzie czytano głośno i wyraźnie, pomimo to jeszcze polecił ogłosić; biskup płocki F. Pawłowski dodał, iż nakazał proboszczom, aby przesłali komisarzom obwodów zaświadczenia o publikacji²⁵.

Bezpośredni „sprawca” tej korespondencji, proboszcz z Suwałk A. Jucewicz, przesłał usprawiedliwienie do bpa Manugiewicza, ten zaś przekazał je KRSWDiOŚP. Ks. Jucewicz pisał, iż w ową niedzielę był nieobecny. Ogłoszenie odebrał wikariusz i on je czytał. Dlaczego niewyraźnie? Ponieważ pismo było mało czytelne, a ksiądz otrzymał je tuż przed wejściem na ambonę. Zresztą, w kościele przebywali nie tylko urzędnicy wojskowi, ale i cywilni, i ci ostatni słyszeli ogłoszenie dobrze; widocznie słuchali z większą uwagą. Ponadto, zaznaczył Jucewicz, w żadnym państwie i społeczeństwie nie czyta się ogłoszeń jak deklamacje. Pisał dalej, iż po mszy przyszedł do wikariusza urzędnik z policji i zabrał to pismo. W następną niedzielę proboszcz odprawiał sumę i otrzymał treść ogłoszenia dopiero, gdy po mszy powrócił na plebanię. Nie mógł wówczas ogłaszać, ponieważ ludzie już wychodzili z kościoła; spełnił jednak żądanie w następną niedzielę²⁶.

Omówione wyżej wydarzenie było wyrazem opozycji wobec rządu czy też reakcją na nadmierną ilość ogłoszeń. W 1834 r. np. KRSWDiOŚP przypominała biskupowi augustowskiemu S. Choromańskiemu o ogłoszeniu w kościołach kar za podpalenie, kradzież, rabunek, skaleczenie, dzieciobójstwo, spędzenie płodu, przechowywanie dezertarów, „a to nie tylko cztery razy do roku, lecz i na odpustach po kościołach, gdy się największa liczba mieszkańców gromadzi”. Zaznaczyła, iż co 3 miesiące księża mają przysyłać zaświadczenia, potwierdzone przez wójtów gmin lub burmistrzów, na dowód iż to wykonali²⁷. W tymże roku administrator diecezji kujawsko-kaliskiej Tomaszewski uskarżał się do KRSWDiOŚP

²³ Prezes komisji województwa augustowskiego do dyrektora KRSWDiOŚP. Suwałki 27 V 1833. AGAD. *Ogłoszenia* k. 124.

²⁴ KRSWDiOŚP do biskupów. Warszawa 24 VI 1833. Tamże k. 127.

²⁵ Tamże k. 129-133.

²⁶ A. Jucewicz do konsystorza sejneńskiego. Suwałki 10 VI 1833. Tamże k. 135.

²⁷ KRSWDiOŚP do St. Choromańskiego. Warszawa 22 X 1834. ADL. *Książka kopiałna kursorii 1828-1846*.

na nadmiar ogłoszeń. Stwierdzał, iż przesyłają je już nie tylko komisje wojewódzkie, ale i komisarze obwodowi, dostarczając najczęściej jeden egzemplarz, nawet na 6 stronach, który konsystorz musi przepisywać dla każdego dekanatu. Pisał dalej, że zajmują niekiedy do pół godziny i trzeba rezygnować z kazania. Powoływał się na rozporządzenie rządowe z 1828 r. nakazujące ogłaszać jedynie pisma nadesłane biskupowi z Warszawy; prosił o przywrócenie dawnej praktyki²⁸. KRSWDiOŚP przesała list Tomaszewskiego wszystkim komisjom wojewódzkim. Wypowiedziały się one za zmniejszeniem liczby ogłoszeń i za ich streszczaniem²⁹. KRSWDiOŚP zabrała głos dopiero w 1837 r. Stwierdziła, iż komisje wojewódzkie za pośrednictwem komisarzy obwodowych przesyłają konsystorzom rozmaite rozporządzenia rządowe z poleceniem publikacji ich z ambon. Tymczasem niektóre pisma są zbyt długie, inne nie odpowiadają świętości miejsca. Pisała dalej do biskupa augustowskiego P. Straszynskiego, iż poleciła wszystkim komisjom wojewódzkim, aby jedynie sprawy ważniejsze i dotyczące dobra wspólnego podawały w ten sposób do wiadomości. O innych zaś, jak: o licytacjach, sprzedażach, poszukiwaniach zbiegów, kradzieżach itp. będą ogłaszać po nabożeństwie burmistrzowie i inni urzędnicy³⁰. KRSWDiOŚP nie wspomniała tutaj o tablicach ogłoszeń, chociaż propagowała je w 1835 r. Poleciła wówczas reskryptem z 14/26 III umieścić przy kościołach „tablice czyli skrzynki z kratkami drewnianymi i zamkiem do umieszczania w nich wiadomości kościelnych i rządowych”. Wszyscy rządcy diecezji polecili księżom umieścić je przy świątyniach³¹. Prawdopodobnie ten sposób ogłaszania nie zdał egzaminu przy powszechnym analfabetyzmie.

Pomimo ograniczeń z 1837 r. ogłoszeń nadal było wiele, np. w 1841 r. przez 3 niedziele o karach za niszczenie drzewek przy drogach³², w 1844 r. we wrześniu, październiku i listopadzie o zakazie używania sani krótkich, zwanych szlajami³³. Ponadto istniały ogłoszenia lokalne. Weźmy dla przykładu Suwałki i Łomżę. W 1843 r. rząd gubernialny augustowski (z siedzibą w Suwałkach) polecił miejscowemu proboszczowi, aby trzykrotnie ogłosił zakaz wypuszczania trzody chlewnej na ulice i ogród

²⁸ W. Tomaszewski do KRSWDiOŚP. Wolborz 20 II 1834. AGAD. *Ogłoszenia* k. 146.

²⁹ KRSWDiOŚP do komisji wojewódzkich. Warszawa 4 III 1834. Tamże k. 149. *Odpowiedzi* k. 150-161.

³⁰ KRSWDiOŚP do P. Straszynskiego. Warszawa 16/28 I 1837. ADL. *Rozporządzenia rządowe od 1817* k. 262.

³¹ AGAD. *Ogłoszenia* k. 186-192.

³² Urząd gubernatora augustowskiego do P. Straszynskiego. Suwałki 26 VI/8 VII 1841. ADL. *Rozporządzenia rządowe od 1817* k. 105.

³³ P. Straszynski do księży. Sejny 18 IX 1844. Archiwum Parafialne w Radziłowie. *Rozporządzenia 1843-1865*.

spacerowy³⁴, w styczniu i lutym 1844 r. prezydent miasta polecił trzykrotnie ogłosić o licytacji na utrzymanie koni miejskich, w marcu o wydzierżawieniu gruntów i łąk³⁵. W lutym 1852 r. wójt gminy Kupiski przesłał proboszczowi w Łomży do trzykrotnego ogłoszenia pismo o sprzedaży gospodarstw. To samo żądanie powtórzył w marcu w czterech pismach i raz w kwietniu. W czerwcu tegoż roku doniósł o sianokosach w dobrach rządowych i możliwości kupienia trawy, w lipcu o licytacji stogu siana zajętego gospodarzowi za podatek. Za każdym razem przypominał proboszczowi, aby mu przesłał zaświadczenie o dokonaniu ogłoszenia; zachowało się szereg takich zaświadczeń³⁶.

Latem 1853 r. wojska rosyjskie wkroczyły do księstw naddunajskich. Na wiosnę następnego roku Francja i Anglia sprzymierzyły się z Turcją i wypowiedziały wojnę Rosji³⁷. Wydarzenia te znalazły swoje odbicie i w ogłoszeniach. W 1853 r. KRSWiD (Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych) dwukrotnie polecała biskupom powiadomić wiernych o zwycięstwie wojsk rosyjskich nad Turkami. W rok potem domagała się tego pięciokrotnie w związku z sukcesami na froncie³⁸.

W marcu 1855 r. zmarł car Mikołaj I w chwili, gdy przegrana Rosji nie budziła wątpliwości. We wrześniu tego roku padł Sewastopol. Sytuacja wewnętrzna Rosji rzutowała na stosunki w Królestwie Polskim, gdzie po śmierci cara i J. Paskiewicza ludność odczuła również pewną ulgę³⁹. Charakterystycznym jest, iż w tym czasie nie spotykamy ogłoszeń. Co więcej, w październiku 1863 r. konsystorz diecezji augustowskiej pisał do dziekanów, iż księża diecezjalni i zakonni ogłaszają rozporządzenia nie mając na to pozwolenia od swej władzy duchownej. Konsystorz przypominał wszystkim księżom o konieczności takiego zezwolenia i zaznaczył, że to jego polecenie jest zgodne z rozporządzeniem KRSWDiOŚP z września 1837 r.⁴⁰ Najwidoczniej konsystorz chciał tu ograniczyć korzystanie z ambony dla celów powstańczych, zwłaszcza że znaczna część księży popierała wysiłek zbrojny narodu, a reszta ulegała naciskowi opinii.

Stłumiwszy powstanie styczniowe rząd carski dążył do likwidacji odrębności administracyjnej Królestwa. W kraju obowiązywał stan wo-

³⁴ Urząd gubernatora augustowskiego do proboszcza. Suwałki 15/27 VII 1843, APS (Archiwum Parafialne w Suwałkach). *Akta parafii Suwałki od 1840.*

³⁵ APS. *Korespondencje kościelne 1843-1851.*

³⁶ ADL. *Korespondencje w Łomży 1848.*

³⁷ S. Kieniewicz. *Sprawa polska w dobie reakcji europejskiej.* W: *Historia Polski.* T. 2: 1764-1864. Cz. 3: 1831-1864. Warszawa 1959 s. 329.

³⁸ ADL. *Uroczystości dworskie 1834-1895* k. 145, 164, 178, 182, 186, 204.

³⁹ Ramotowska, jw. s. 17.

⁴⁰ Konsystorz sejneński do dziekanów. Sejny 11 X 1863. APS. *Rozporządzenia 1852-1890.*

jenny niemal bez przerwy aż do I wojny światowej⁴¹. W grudniu 1867 r. zarządzający sprawami wyznań P. Muchanow przesłał biskupom rozporządzenie o kontroli nad ogłoszeniami. Pisał, iż „ludzie źle myślący” często robią uwagi, dopiski na ogłoszeniach przyklepianych do drzwi kościołów lub na murach. Dlatego księży zanim wywieszą cokolwiek z polecenia władz diecezjalnych, dziekanów czy też informacje własne, mają się zwrócić do miejscowej władzy policyjnej; ona zatroszczy się o nietykalność ogłoszeń. Dodał, iż gubernatorowie wydadzą policji odpowiednie instrukcje w tym względzie⁴².

Nadal publikowano z ambon różne wiadomości, np. w 1863 r. o chorobie bydła, w 1875 r. o ochronie młodych drzew⁴³, w tymże roku o wymianie pieniędzy, w 1878 r. o karach za uszkodzenie szyn kolejowych⁴⁴. Ogłoszeń tych było jednak znacznie mniej niż w okresie przed powstaniem listopadowym i w okresie paskiewiczowskim. Natomiast utrzymała się wysoka liczba nabożeństw galowych, jako swoista forma ogłoszeń. Modlono się wówczas za cara, jego rodzinę i z okazji różnych wydarzeń państwowych; jest to wszakże temat do odrębnego opracowania.

Przekazywanie pism biskupa lub konsystorza do poszczególnych parafii było obowiązkiem dziekana. Czynił on to za pomocą tzw. obiegnika — kursorii — kurrendy, gdyż różnie określano tę pocztę. Wysyłał posłańca do najbliższej parafii, skąd proboszcz, po odpisaniu treści ogłoszenia, troszczył się o przekazanie go dalej. Kolejność parafii była ściśle określona. Proboszcz ostatniej placówki dostarczał kursorię z powrotem do dziekana⁴⁵.

NABOŻEŃSTWA GALOWE, CZYLI DWORSKIE

Nabożeństwa galowe, inaczej zwane dworskimi, stanowią specyficzny rys religijności ubiegłego i początku obecnego wieku w Królestwie Polskim. Modlono się wówczas za cara i jego rodzinę oraz z okazji różnych wydarzeń państwowych¹.

⁴¹ Kieniewicz. *Historia Polski* s. 300.

⁴² Konsystorz sejneński do dziekanów. Sejny 20 III 1868. ADL. *Rozporządzenia 1858-1888*.

⁴³ Archiwum Parafialne w Przytułach. *Rozporządzenia 1829-1884* k. 112, 131.

⁴⁴ ADL. *Rozporządzenia 1858-1888*.

⁴⁵ W. Jemielity. *Diecezja augustowska czyli sejneńska w latach 1818-1872*. Lublin 1972 s. 66.

¹ Zebrany materiał dotyczy szczególnie terenu guberni augustowskiej (die-

Liczba tych nabożeństw rosła wraz z przybywaniem członków rodziny panującej: w 1827 r. było nabożeństw 21, w 1832 — 26, w 1845 — 28, w 1882 — 56, w 1900 — 66. Rozróżniano nabożeństwa galowe I i II klasy, co decydowało o czasie ich odprawiania; I klasy w dni, na które przypadają, II klasy zaś były przenoszone na najbliższą niedzielę. Nabożeństw I klasy było stosunkowo mało, na przykład w 1882 r. 7: dni urodzin i imienin cara, jego żony i następcy tronu oraz rocznica objęcia władzy przez cara; w 1900 r. 10: dni urodzin i imienin cara, jego żony, ich syna oraz następcy tronu (tego ostatniego w jednym dniu obie daty), dzień koronacji cara i jego syna (w jednym dniu), dzień objęcia władzy przez cara, podziękowanie Bogu za ocalenie życia cara Aleksandra III i jego rodziny. W dni II klasy obchodzono urodziny i imieniny członków rodziny cesarskiej².

Daty tych uroczystości były ściśle określone i podane w pismach urzędowych, między innymi w *Ordo divini officii* (rubrycelli). Ponadto konsystorz (kuria biskupia) przysyłał na bieżąco zawiadomienia o wyjątkowych, nie przewidzianych uprzednio, wydarzeniach w rodzinie panującej. Chodziło tutaj z reguły o urodziny, zaślubiny i śmierć, ale były i inne wyjątkowe uroczystości, na przykład w 1872 r. przypadła 200 rocznica urodzin cara Piotra I, w 1883 koronacja cara³. Ponadto dochodziły jeszcze ważne zdarzenia ogólnopaństwowe — w 1853 r. KRSWiD (Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych) dwukrotnie polecała odprawić nabożeństwo dziękczynne we wszystkich kościołach z powodu zwycięstw wojsk rosyjskich nad Turkami, w rok potem czyniła to pięciokrotnie w związku z sukcesami na froncie⁴. Podobnie w 1878 r. konsystorz sejneński przesłał do parafii wezwanie Kolegium Rzymsko-Katolickiego w Petersburgu, aby proboszczowie odprawiali dziękczynne nabożeństwo z powodu zawarcia pokoju z Turcją. W rok potem księża mieli znów odprawić takie nabożeństwo, ponieważ zawarto ostatecznie pokój z tym państwem⁵. Oprócz tych poleceń, wymagających całkowitego podporządkowania się im, były i fakultatywne, warunkowe. Na przykład w 1884 r. konsystorz sejneński przesłał dziekanom rozporządzenie mini-

cezja augustowska, czyli sejneńska), lecz te same rozporządzenia obowiązywały w całym Królestwie Polskim.

² *Ordo divini officii dioecesis augustoviensis seu sejnensis 1827, 1832, 1845, 1882, 1900.*

³ Dziekan kolneński do księży. Kolno 8 VI 1872. APP (Archiwum Parafialne w Przytułach). *Rozporządzenia 1870-1905 k. 9.* Konsystorz sejneński do księży. Sejny 15 V 1883. APP. *Rozporządzenia 1829-1883 k. 138.*

⁴ ADŁ (Archiwum Diecezjalne w Łomży). *Uroczystości dworskie 1834-1895 k. 145, 164, 178, 182, 186, 204.*

⁵ Konsystorz sejneński do dziekanów. Sejny 9 III 1878 i 25 II 1879. ADŁ. *Rozporządzenia 1858-1888 k. 78, 83.*

sterstwa spraw wewnętrznych, iż proboszczowie mają odprawiać nabożeństwa w lutym — w rocznicę uwłaszczenia włościan, oraz w marcu — w rocznicę śmierci cara Aleksandra II, o ile parafianie lub władze cywilne tego zażądają⁶.

W dziejach Królestwa Polskiego można wyróżnić 3 zasadnicze okresy: względną niezależność do powstania listopadowego, ucisk okresu paskiewiczowskiego oraz stan niemal wojenny po upadku powstania styczniowego aż do I wojny światowej. Uwidoczniło się to w szeregu dziedzinach życia, między innymi i w nabożeństwach galowych.

Natychmiast po upadku powstania listopadowego rząd carski starał się przywrócić dawny porządek. Już w marcu 1832 r. KRSWDiOŚP (Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego) poleciła biskupom, aby w dni uroczyste domu panującego po mszy św. i hymnie *Te Deum* księża odmawiali z ludem przepisane modlitwy⁷. Zagadnieniem tym zainteresowała się w styczniu 1834 r. Rada Administracyjna Królestwa. Wykonując jej postanowienia KRSWDiOŚP przypomniła biskupom, by we wszystkich parafiach odprawiano nabożeństwa dworskie⁸. Biskupi z kolei powiadomili o tym swoich podwładnych, na przykład administrator diecezji augustowskiej bp S. Kostka Choromański w sierpniu tego roku pisał do konsystorza: litewskiego i łomżyńskiego, iż nabożeństwo galowe winien celebrować, przy współudziale innych księży, najgodniejszy kapłan w parafii. Po mszy św. celebrians ma zaintonować hymn *Te Deum*, a służba kościelna uderzyć we wszystkie dzwony. Biskup dodał, iż ołtarz ma być oświetlony, a szaty liturgiczne najpiękniejsze⁹. Oficjał konsystorza litewskiego, przesyłając do parafii to polecenie, nadmienił ponadto, iż dziekani mają kontrolować jego wykonanie, podając konsystorzowi nazwisko opornego księdza „jako nieposłusznego władzy duchownej i nieprzychylnego tronowi”¹⁰.

Wyrazem szacunku dla „tronu” jest rozporządzenie KRSWiD z września 1842 r. Z polecenia namiestnika Królestwa zawiadomiła ona biskupów, że podczas przejazdu cara we wszystkich kościołach przy trasie należy uderzyć w dzwony. Ponadto księża ubrani w uroczyste szaty, z krzy-

⁶ Konsystorz sejneński do dziekanów. Sejny 5 IX 1884. Tamże k. 119.

⁷ Konsystorz łomżyński do księży. Radziłów 12 III 1832. APW (Archiwum Parafialne w Wysokiem Mazowieckiem). *Akta dekanalne 1824-1833*.

⁸ KRSWDiOŚP do biskupa augustowskiego. Warszawa 27 II 1834. ADL. *Reskrypta rządowe ogólne 1832-1833* k. 78.

⁹ St. Choromański do konsystorza. Zambrów 6 VIII 1834. ADL. *Akta reskryptów 1834-1836* k. 3.

¹⁰ Konsystorz litewski do dziekanów. Wilkowszki 16 VIII 1834. ADL. *Kursorie 1828-1845*.

żem i wodą święconą mają oczekiwać przed kościołem na spotkanie do-
stojnego gościa¹¹.

Do 1847 r. podczas nabożeństw galowych obowiązywał język łaciń-
ski. W czerwcu tego roku namiestnik Królestwa opowiedział się za języ-
kiem polskim uzasadniając decyzję tym, że jest on zrozumiały dla ludu.
KRSWiD przesłała rozporządzenie biskupom, ci zaś księżom¹². Pomimo
to mało ludności gromadziło się na nabożeństwa galowe przypadające
w tygodniu. KRSWiD przypomniała przeto w 1852 r., by księża ogłaszali
w niedziele z ambon o dniu i godzinie tych modłów¹³. Trzy lata wcześ-
niej KRSWiD zabroniła odprawiać w tych dniach nabożeństwa pogrze-
bowe i egzekwialne oraz msze św. w kolorze czarnym; to zakłóciłoby
radosny charakter święta państwowego¹⁴. Administrator diecezji augus-
towskiej M. Błocki radził w związku z tym księżom, aby wcześniej
sprawdzali daty świąt galowych i na te dni nie zobowiązywali się wier-
nym do odprawiania mszy żałobnych z egzekwiami; w przeciwnym razie
mogą być ukarani¹⁵. Nie spotkaliśmy się z żadnym oporem księży i bis-
kupów odnośnie do tych rozporządzeń.

W marcu 1855 r. zmarł car Mikołaj I. We wrześniu tego roku padł
Sewastopol; Rosja przegrała wojnę z Turcją. Sytuacja wewnętrzna Rosji
miała wpływ na Królestwo Polskie, gdzie po śmierci cara i namiestnika
J. Paskiewicza zmniejszył się terror policyjny¹⁶.

Wydaje się, iż można to dostrzec i w postawie duchowieństwa. Na
przykład w 1861 r. naczelnik powiatu kalwaryjskiego przybył do koś-
cioła z okazji imienin następcy tronu i pomimo iż była godzina 10, ks.
K. Gilus, wikariusz, odprawiał egzekwie, a katafalk znajdował się na
środku kościoła. Dopiero po tym nabożeństwie wyszedł „ze mszą gal-
wą”. Swoje spostrzeżenia naczelnik powiatu przesłał do władz nadrzęd-
nych, a KRSWiD powiadomiła administratora diecezji, że postępowanie
wikariusza z parafii Kalwaria sprzeciwia się rozporządzeniom rządowym
z 1849 r. Czyn ks. Gilusa wytłumaczono nieznajomością przepisów i nie
został ukarany. Otrzymał jedynie, na polecenie KRSWiD, upomnienie od

¹¹ KRSWiD do biskupa augustowskiego. Warszawa 9/21 IX 1842. ADL. *Uroczy-
stości dworskie 1834-1895* k. 18.

¹² Administrator diecezji augustowskiej do dziekanów. Sejny 27 VIII 1847. APR
(Archiwum Parafialne w Radziłowie). *Rozporządzenia 1843-1865*.

¹³ Konsystorz sejneński do dziekanów. Sejny 10 III 1852. ADL. *Rozporządzenia
konsystorza i rządu 1847-1881*.

¹⁴ Administrator diecezji augustowskiej do księży. Sejny 14/26 I 1861. APR.
Rozporządzenia 1843-1865.

¹⁵ M. Błocki do księży. Sejny 27 II 1849. APW. *Akta dekanatu tykocińskiego
1844-1851*.

¹⁶ F. Ramotowska. *Rząd carski wobec manifestacji patriotycznych w Kró-
lestwie Polskim w latach 1860-1862*. Wrocław 1971 s. 17.

administratora diecezji i ostrzeżenie, by w przyszłości tak nie postępował, gdyż poniesie konsekwencje swego czynu. W tym dniu proboszcz był nieobecny¹⁷. To wydarzenie stało się okazją do przypomnienia księżom całej diecezji przepisów z 1849 r.¹⁸

Sytuacja po powstaniu styczniowym znalazła swoje odbicie i w nabożeństwach galowych. W grudniu 1866 r. KRSWiD zwróciła uwagę biskupowi augustowskiemu K. Łubieńskiemu, że w powiecie kalwaryjskim nie został odczytany manifest z listopada tego roku o zaręczynach w rodzinie cesarskiej; zapytywała o powody takiego opóźnienia. Biskup odpowiedział, że stało się to nie z jego winy. Przede wszystkim należało przetłumaczyć manifest na język litewski i przekazać go do poszczególnych parafii. Ponieważ poczta funkcjonuje wolno, wyjaśniał biskup, a on chciał, by czytano manifest równocześnie we wszystkich kościołach, przeto wyznaczył termin 4 grudnia. Nie wydaje się, aby biskup przekonał KRSWiD, o czym świadczy pismo dyrektora tej komisji przesłane do niego miesiąc później. Zarzucił biskupowi, iż zbyt powolnie wykonuje rozporządzenia i polecił, by w przyszłości wszelkie pisma rządowe szybko przekazywał do parafii¹⁹.

Również księży zaniebdywali się w ogłaszaniu świąt dworskich, co spowodowało w październiku 1867 r. reskrypt zarządzającego sprawami wyznań w Królestwie. Przypomniawszy im, by powiadamiali parafian o świątach dworskich I klasy w przyszłym tygodniu, zaś II klasy przenosili na sumę najbliższej niedzieli²⁰. Pomimo to w marcu następnego roku zarządzający sprawami wyznań w Królestwie i gubernator suwalski powiadomili bpa Łubieńskiego o wypadkach nieposłuszeństwa. Biskup powtórzył przeto rozporządzenie rządowe i zobowiązał dziekanów do kontroli nad współdekanalnymi; mieli donosić o winnych do konsystorza²¹.

Troska o pełniejszy udział wiernych w nabożeństwach galowych znalazła swój wyraz i we wprowadzeniu do liturgii tego nabożeństwa zrozumiałego dla nich języka. Rozporządzenie z 1847 r. już dawno poszło w zapomnienie na korzyść łaciny. Tymczasem władze administracyjne w terenie poczęły domagać się wprowadzenia języka polskiego. Proboszczowie nie chcieli działać samowolnie i zwrócili się o wyjaśnienie do

¹⁷ KRSWiD do administratora diecezji augustowskiej. Warszawa 19/31 I 1861. ADL. *Uroczystości dworskie 1834-1895* k. 297, 298.

¹⁸ Administrator diecezji augustowskiej do księży. Sejny 14/26 I 1861. APP. *Rozporządzenia 1829-1884* k. 101.

¹⁹ KRSWiD do K. Łubieńskiego. Warszawa 6/18 XII 1866 i 30 XII/11 I 1866/67. ADL. *Uroczystości dworskie 1834-1895* k. 338, 339, 347.

²⁰ Konsystorz sejneński do dziekanów. Sejny 2 XII 1867. ADL. *Rozporządzenia konsystorza i rządu 1847-1881*.

²¹ Konsystorz sejneński do dziekanów. Sejny 1 IV 1868. APA (Archiwum Parafialne w Augustowie). *Akta dekanatu augustowskiego 1867*.

dziekanów, ci zaś do władzy diecezjalnej. W końcu marca 1868 r. bp Łubieński napisał z kolei do zarządzającego sprawami wyznań w Królestwie. Z Warszawy nadeszła ostateczna decyzja, iż odtąd obowiązuje w nabożeństwach galowych język polski²².

Dotychczas wszelkie zawiadomienia rządowe otrzymywali księża za pośrednictwem swojej władzy diecezjalnej i dopiero wówczas odprawiali nabożeństwa dworskie. Powodowało to oczywiście wydłużenie czasu od zaistniałego wydarzenia do modłów w świątyni. Od 1868 r. i tutaj zaszła zmiana; w wypadkach nadzwyczajnych, na przykład z okazji urodzin, zaślubin, śmierci w rodzinie panującej, księża mogli organizować nabożeństwa galowe z własnej inicjatywy lub na wezwanie władz cywilnych²³. W dalszym ciągu wszakże niektórzy proboszczowie oczekiwali na pismo z konsystorza nie reagując na żądania miejscowych władz administracyjnych. Skłoniło to warszawskiego generała gubernatora w końcu 1874 r. do wydania reskryptu na ten temat²⁴.

Wyjaśnienia doczekały się także dawne przepisy o zbieżności pogrzebów i nabożeństw dworskich. Władze cywilne w terenie i księża komentowali je różnie, wskutek czego wynikały nieporozumienia. Chcąc je usunąć zarządzający sprawami wyznań w Królestwie w 1869 r. określił, iż wolno w święta dworskie odprawiać nabożeństwa żałobne, ale dopiero po uroczystościach państwowych²⁵. Nowe rozporządzenie wydał w grudniu 1872 r. namiestnik Królestwa. Zabronił w dni galowe I klasy eksportacji ciał, pogrzebów i nabożeństw żałobnych. Zakaz ten złagodził warszawski generał gubernator reskrytem z marca 1874 r. Pozwalał przy grasującej zaraźliwej chorobie grzebać ciała zmarłych także w dni I klasy, lecz tylko przed uroczystością dworską lub wieczorem po godzinie 6²⁶. Nawet sprawa koloru szat liturgicznych odgrywała tu ważną rolę. Ks. P. Andruszkiewicz, proboszcz łomżyński, pisał w marcu 1886 r. do bpa P. Wierzbowskiego, iż w przeddzień nabożeństwa galowego przybył do niego policmajster z zapytaniem, w jakim kolorze będą odprawione modły za zmarłego cara. Proboszcz odpowiedział, iż według przepisów kościelnych przypada w tym dniu kolor biały, a na znak żałoby w takim wypadku śpiewa się po mszy św. antyfonę *Salve Regina*. Następnego dnia policmajster przybył do zakrystii, gdy ksiądz miał wycho-

²² Konsystorz sejneński do dziekanów. Sejny 1 IV i 29 V 1868. ADŁ. *Rozporządzenia 1858-1888*.

²³ K. Łubieński do dziekanów. Sejny 29 V 1868. Tamże.

²⁴ P. Wierzbowski do dziekanów. Sejny 16 XI 1874. APP. *Rozporządzenia 1870-1905* k. 20.

²⁵ Konsystorz sejneński do dziekanów. Sejny 18 XII 1869. APP. *Rozporządzenia 1829-1884* k. 118.

²⁶ Konsystorz sejneński do dziekanów. Sejny 4 IV 1874. APT (Archiwum Parafialne w Tykocinie). *Księga ogłoszeń*.

dzic do ołtarza. Powtórzył on polecenie gubernatora łomżyńskiego, by msza św. była żałobna; w przeciwnym razie zagroził odpowiedzialnością. Pierwszą mszę św. odprawił ksiądz w kolorze białym, ale następną w czarnym, skoro gubernator tłumaczył swoje polecenie odebranymi instrukcjami od warszawskiego generała gubernatora. Bp Wierzbowski w swojej odpowiedzi zganił proboszcza łomżyńskiego za tak „gruby błąd”. Pisał, iż nie należało się pytać ani tłumaczyć, ale spełniać swój obowiązek bez względu na groźby, bowiem rubryki kościelne są święte²⁷. Było to wyraźne nadużycie ze strony gubernatora, dlatego że według rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z czerwca 1884 r. w rocznicę śmierci cara Aleksandra II msza św. miała być odprawiona w kolorze przepisany na ten dzień rubrykami kościelnymi, ze śpiewem na końcu antyfony *Salve Regina*²⁸. W 4 lata potem bp Wierzbowski wydał specjalną instrukcję z racji zbiegu dwu uroczystości: 50-lecia sakry biskupiej papieża Leona XIII i nabożeństwa galowego. Biskup polecił, aby po mszy św. księża zdjęli czarne szaty (papież ogłosił mszę św. za zmarłych) i założyli białe²⁹. Podobnie mieli uczynić w 1895 r., gdy rocznica wstąpienia na tron cara Mikołaja II zbiegła się z Dniem Zadusznym³⁰.

Wielki szacunek dla świąt dworskich miała podkreślać w oczach wiernych osoba celebransa. Minister spraw wewnętrznych w maju 1869 r. polecił, aby modły te odprawiali sami proboszczowie lub inni rządcy kościołów. Wikariusze mogli ich zastąpić jedynie w wypadku choroby lub nieobecności w parafii³¹. Nie wszyscy proboszczowie do tego się dostosowali. Oto w 1873 r. gubernator suwalski donosił biskupowi Wierzbowskiemu, że proboszcz w Wilkowyszkach, A. Leśniewski, okazuje widoczną wzgardę do odprawiania dziękczynnych nabożeństw dworskich. Zawsze bowiem zleca je wikariuszowi, a sam nie bierze udziału. Zwróciło to uwagę nie tylko urzędników rosyjskich, ale i miejscowych parafian. Bp Wierzbowski wymienił te zarzuty w liście do Leśniewskiego i polecił mu, aby odtąd sam odprawiał nabożeństwa galowe³². Również gubernator łomżyński w 1874 r. zarzucał proboszczowi w Poświętnem, L. Potoczekiemu, iż nie uprzedził wiernych o uroczystości galowej w dniu 2 III, że wyręczał się wikariuszem w odprawianiu tego nabożeństwa i sam był

²⁷ P. Andruszkiewicz do P. Wierzbowskiego i odwrotnie. Łomża 17 III 1886. Sejny 27 III 1886. ADL. *Akta modlitw za dom królewski*.

²⁸ Konsystorz sejneński do dziekanów. Sejny 5 IX 1884. Tamże.

²⁹ P. Wierzbowski do księży. Sejny 21 VII 1888. APT. *Księga ogłoszeń*.

³⁰ Konsystorz sejneński do dziekanów. Sejny 26 VII/7 VIII 1895. APP. *Rozporządzenia 1870-1905* k. 20.

³¹ Konsystorz sejneński do dziekanów. Sejny 10 IV 1874. Tamże k. 15.

³² Gubernator suwalski do P. Wierzbowskiego. Suwałki 21 IX 1873. P. Wierzbowski do A. Leśniewskiego. Sejny 14 X 1873. ADL. *Uroczystości dworskie 1834-1895* k. 423.

nieobecny, oraz że nabożeństwo odbyło się zbyt wcześnie. Upominając oskarżonego bp Wierzbowski dodał, iż czyni to „ze smutkiem”³³. W lutym tegoż roku warszawski generał gubernator donosił biskupom, że niektórzy księża skracają modlitwy i nie wymieniają wszystkich imion rodziny cesarskiej. Przypomniawszy przepisy rządowe na ten temat z czerwca 1847 i grudnia 1867 r.³⁴

W dalszym ciągu zdarzały się uchybienia, co w kwietniu 1874 r. spowodowało powtórne przekazanie do parafii przepisów ministra spraw wewnętrznych z maja 1869 r. Ustala się tu czas odprawiania nabożeństw I i II klasy oraz nadzwyczajnych, a także osobę celebrującą³⁵. Zaznaczono też, iż nabożeństwa dworskie mają następować „bezpośrednio” po mszy św. Bardziej jeszcze sprecyzowało to określenie czasu w końcu 1877 r. ministerstwo spraw wewnętrznych; zabroniło mianowicie oddalać się księdzu od ołtarza do zakrystii dla zmiany szat liturgicznych. To bowiem, wyjaśniono, trwa stosunkowo długo i wierni opuszczają kościół sądząc, że wszystko się zakończyło³⁶.

To rozporządzenie odnosiło się zresztą nie tylko do celebransa. W kwietniu 1874 r. minister spraw wewnętrznych pisał do biskupów, iż podczas modłów za dom panujący księża mają zaprzestać słuchania spowiedzi lub innych czynności liturgicznych. Ubrani w komżę powinni podejść do ołtarza i zostawać tam do zakończenia nabożeństwa galowego³⁷. Nad wykonaniem tego rozporządzenia, podobnie jak i innych, czuwali carscy urzędnicy. Na przykład w 1879 r. donieśli gubernatorowi suwalskiemu, że ks. M. Ragel z parafii Szczerba bywa nieobecny na nabożeństwach galowych. Oskarżony zażądał przeprowadzenia śledztwa sądząc, że wykaże swoją niewinność. Po otrzymaniu pisma w tej sprawie od warszawskiego generała gubernatora bp Wierzbowski delegował miejscowego dziekana do komisji wyznaczonej przez gubernatora suwalskiego. Wezwano świadków i ci potwierdzili stawiane ks. Ragelowi zarzuty³⁸. Proboszcz ze Szczebry nie był wyjątkiem. Opierając się na doniesieniach z terenu gubernator suwalski w 1884 r. powiadomił bpa Wierzbowskiego, że niektórzy księża przebywają podczas nabożeństw dworskich w za-

³³ P. Wierzbowski do L. Potockiego. Sejny 18 III 1874. Tamże k. 445.

³⁴ Konsystorz sejneński do dziekanów. Sejny 24 II 1874. ADL. *Rozporządzenia 1858-1888* k. 42.

³⁵ Konsystorz sejneński do dziekanów. Sejny 10 IV 1874. APP. *Rozporządzenia 1870-1905* k. 15.

³⁶ Konsystorz sejneński do dziekanów. Sejny 9 I 1878. Archiwum Parafialne w Grajewie. *Wiadomości urzędowe od 1870*.

³⁷ Konsystorz sejneński do dziekanów. Sejny 23 VII 1874. ADL. *Rozporządzenia 1847-1881*.

³⁸ Konsystorz sejneński do dziekana augustowskiego i odwrotnie. Sejny 21 VII 1879. Augustów 4 XII 1879. APA. *Akta dekanatu augustowskiego od 1870*.

krystii. Oskarżenia tego rodzaju zdarzały się prawdopodobnie częściej, skoro biskup nie tylko powtórzył rozporządzenia rządowe w tej kwestii, ale i zobowiązał księży do złożenia własnoręcznych podpisów na dowód, iż jego pismo czytali i okazażą mu posłuszeństwo³⁹.

W dalszym ciągu wszakże mnożyły się kary na księży, na przykład: M. Bujewski w 1885 r. za słuchanie spowiedzi w czasie nabożeństwa galowego — 25 rubli, P. Masłowski w tymże roku za nieodprawienie nabożeństwa dworskiego w kaplicy więziennej — 25 rubli, A. Makowski w 1894 r. za prowadzenie robót w kościele w dzień galowy — pozbawiony parafii, M. Migowski w 1901 r. za pochowanie zmarłego w dniu galowym — tylko ostrzeżenie w związku z łagodzącymi okolicznościami, J. Czarnowski w 1908 r. za pozostawienie katafalku na środku kościoła — 100 rubli⁴⁰.

Wszystkie te decyzje podpisywał warszawski generał gubernator, na wniosek gubernatorów miejsca zamieszkania księży. Tak szczegółowe informacje zawdzięczali gubernatorowie urzędnikom, którzy mieli obowiązek uczestniczyć w nabożeństwach galowych. W tym celu proboszczowie powiadamiali ich o dniu i godzinie modłów. Wyraźnie zaznaczała to KRSWiD w swoich reskryptach, na przykład w 1853 r. donosząc o zwycięstwach w wojnie z Turcją⁴¹. Podobnie w 1867 r. zawiadujący sprawami duchownymi w Królestwie polecił księżom uprzedzać o dniu i godzinie władze administracyjne: w mieście gubernialnym — gubernatora, w mieście powiatowym — naczelnika, w miasteczkach — burmistrza, we wsiach — wójta gminy. To samo powtórzono w 1894 r.⁴²

Sposób odprawiania nabożeństwa dworskiego był jednakowy przez cały XIX w. Rozpoczynało się ono hymnem *Te Deum*, po którym następowały modlitwy. Pierwsza z nich była o tyle zmienna, iż podawano różne imiona zależnie od panującego cara i ilości członków jego najbliższej rodziny. Oto kilka przykładów:

Rok 1827:

Oremus. Pro Gloriosissimo et Augustissimo Magno Domino nostro et Imperatore totius Rossiae Nicolao Imo, et pro Consorte Ejus Gloriosissima Domina Imperatrice Alexandra Theodori. Pro Genitrice Ejus Gloriosissima Domina Maria Theodori. Pro Serenissimo Caesaride et Magno Duce Alexandro Nicolai. Pro Serenissimo

³⁹ P. Wierzbowski do księży. Sejny 20 III 1884. ADŁ. *Akta modlitw za dom królewski*.

⁴⁰ P. Kubicki. *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915*. Cz. 1, T. 3. Sandomierz 1933 s. 338 n.

⁴¹ KRSWiD do administratora diecezji augustowskiej. Warszawa 16/28 XII 1853. ADŁ. *Uroczystości dworskie 1834-1895 k. 145*.

⁴² Administrator diecezji augustowskiej do dziekanów. Sejny 23 IV/5 V 1894. ADŁ. *Rozporządzenia 1881-1926*.

Caesaride et Magno Duce Constantino Pauli. Pro Magno Duce Michaele Pauli. Pro Magna Duce Maria Pauli. Pro Magna Duce Anna Pauli; ac pro omni Ordine Civili et Militari.

Rok 1845:

Oremus. Pro Gloriosissimo et Augustissimo Magno Domino Imperatore totius Rossiae et Rege nostro Nicolao, et pro Consorte Ejus Gloriosissima Domina Imperatrice Alexandra Theodori. Pro Successore Troni Glorioso Domino **Magno Duce** Caesaride Alexandro Nicolai. Pro Gloriosis Magnis Ducibus Constantino, Nicolao et Michaele Nicolai. Pro Glorioso Domino **Magno Duce Michaele Pauli, et pro** Consorte Ejus Gloriosa Domina Magna Duce Helena Pauli. Pro Gloriosis Dominis Magnis Ducibus Maria, et Helena Nicolai. Pro Gloriosis Dominis Magnis Ducibus Maria, Elisabetha, Catharina, et Anna Michaelis. Pro Gloriosa Domina Magna Duce Maria Pauli, et pro Conjuge Ejus. Pro Gloriosa Domina Magna Duce Anna Pauli, et pro Conjuge Ejus; atque pro omni Ordine Civili et Militari.

Rok 1882:

Oremus. Pro Supreme Gloriosissimo, Potentissimo Magno Domino Nostro, Imperatore totius Rossiae, Alexandro Alexandri; et pro Conjuge Ejus Supreme Gloriosissima Domina Imperatrice Maria Theodori; pro Successore Throni Supreme Gloriosissimo Domino Caesaride Magno Duce Nicolao Alexandri, et pro tota Domo Imperiali, ac pro omni Ordine Civili et Militari.

Rok 1900:

Módlmy się. Za Najjaśniejszego i Najsamowładniejszego Wielkiego Monarchę Naszego, Imperatora Wszech Rosyyi Mikołaja Alexandrowicza; za Małżonkę Jego Najjaśniejszą Monarchinię, Imperatorowę Alexandrę Teodorównę; za Matkę Jego Najjaśniejszą Monarchinię Maryę Teodorównę; i za Następcę Jego Najjaśniejszego Wielkiego Księcia Michała Alexandrowicza, i za cały Dom Cesarski i za wszystek Ich Stan Cywilny i Rycerski.

Po tej modlitwie ksiądz kontynuował (podajemy tylko po polsku):

V. Panie zachowaj Imperatora Naszego Mikołaja Alexandrowicza.

R. Wysłuchaj nas w dzień, w którym Cię wzywać będziemy.

V. Niech będzie pokój w mocy Twojej.

R. I obfitość w zamkach Twoich.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się. Boże, którego miłosierdzia nie ma liczby, i którego dobroci skarb jest nieprzebrany: składamy dzięki Najświętszemu Majestatowi Twemu za odebrane łaski, nie przestając błagać dobroci Twojej; abyś tych, których przyjmujesz prośby, nigdy nie opuszczając, do wiecznej przygotował nagrody.

Boże, wszystkich wiernych Pasterzu i Rządco, wejrzyj miłościwie na sługę Twego Leona, któregoś najwyższym Kościoła Twego Pasterzem postanowił raczył, spraw: aby tym, którymi rządzi, słowem i przykładem przyświecał, i razem z trzodą sobie powierzoną przyszedł do żywota wiecznego.

Prosimy Cię wszechmogący Panie, aby sługa Twój Mikołaj Cesarz Nasz, który

z łaski Twojej objął rządy Państwa, nabył także wszystkich cnót pomnożenia, któremiby wysoce ozdobiony, i skazy grzechów uniknął, i do Ciebie, który jesteś drogą, prawdą, i życiem, pełen łaski przyjść zasłużył.

Wszchemogący wieczny Boże, zmiłuj się na sługą Twoim Biskupem Antonim, poprowadź Go wedle łaskawości Twojej na drogę zbawienia wiecznego, aby za łaską Twoją: pragnął tego co się Tobie podoba, i całą mocą wypełniał.

Wszchemogący wieczny Boże, którego się Duchem cały Kościół poświęca i rządzi: wysłuchaj nas ze wszystkimi stanami proszących; aby za pomocą Twojej łaski, wszystkie podług stopni swoich wiernie Tobie służyły.

Boże, który nadzwyczajnym porządkiem wszystkim władasz i niewysłowioną rządysz mądrością, wejrzyj dobrotliwie na wszystkie stany Państwa Rosyjskiego, i ducha im Twojej łaski miłościwie udzielaj, aby wszyscy we wszystkim ku dobru powszechnemu zmierzali, i z drogi Twojej prawdy nie zbaczali. Wszchemogący wieczny Boże, stwórcu i zachowawco miasta niebieskiego Jeruzalem, strzeż dniem i nocą miejsce to i całą dyecezę z jej mieszkańcami, aby mieli w niej niewzruszone bezpieczeństwo i pokój.

Wyciągnij Panie ku wiernym Twoim prawicę niebieskiej pomocy, aby całym sercem Ciebie szukali, i o co sprawiedliwie proszą, otrzymać zasłużyli. Przez Chrystusa Pana naszego.

R. Amen.

V. Pomoc Boska niech będzie zawsze z nami.

R. Amen.⁴³

Nieco inny porządek modlitw obowiązywał przy nabożeństwach gallowych z powodu śmierci członków rodziny cesarskiej. Oto w 1873 r., po śmierci księżnej Heleny Pawłowny, kapłani mieli opuścić hymn *Te Deum*, poczem śpiewać normalne modlitwy⁴⁴. W 1876 r. konsystorz zaznaczył, iż na zakończenie nabożeństwa za duszę księżnej Marii Mikołajewny należy odśpiewać antyfonę *Salve Regina*⁴⁵. To samo powtórzył odnośnie do nabożeństwa w rocznicę śmierci cara Aleksandra II⁴⁶. Wspomniane nabożeństwa żałobne moglibyśmy zaliczyć do II klasy, jeśli się je porówna z uroczystościami w 1860 r. po śmierci cesarzowej Aleksandry Teodorówny. Oto w przeddzień należało bić we wszystkie dzwony przez godzinę. To samo obowiązywało w dniu nabożeństwa, rano po uroczystościach w kościele oraz wieczorem. Po mszy św. następował śpiew *Salve Regina*. Administrator diecezji augustowskiej zaznaczył, iż jest to taki sam porządek modlitw jak po śmierci cesarza i króla Mikołaja Pawłowicza⁴⁷.

⁴³ *Ordo divini officii dioecesis augustoviensis seu sejnensis 1827, 1945, 1882, 1900.*

⁴⁴ Dziekan kolneński do księży. Kolno 5 II 1873. APP. *Rozporządzenia 1870-1905* k. 11.

⁴⁵ Konsystorz sejneński do dziekanów. Sejny 25 II 1876. ADŁ. *Rozporządzenia 1858-1888* k. 64.

⁴⁶ Konsystorz sejneński do dziekanów. Sejny 5 IX 1884. Tamże k. 119.

⁴⁷ Administrator diecezji augustowskiej do księży. Sejny, bez daty. APP. *Rozporządzenia 1829-1884* k. 100.

Nabożeństwa galowe, obok swej wartości religijnej, miały duże znaczenie polityczne. Ludność wiejska, w ogromnej większości nie umiejąca czytać, dowiadywała się w ten sposób o najważniejszych wydarzeniach w państwie. Częste powtarzanie imion rodziny cesarskiej umacniało też w niej szacunek dla panującego rządu, zwłaszcza iż działo się to w miejscu świętym — kościele i przez usta przedstawiciela Kościoła — księdza.

HISTOIRE DE L'ÉGLISE DANS LE ROYAUME DE POLOGNE AU XIX^e SIÈCLE

Résumé

DEPLACEMENTS DES PRÊTRES

La présence des prêtres à leurs postes était contrôlée non seulement par leurs évêques mais également par les autorités civiles du Royaume de Pologne. Les décisions concernant la résidence des prêtres furent prises par étapes.

En 1817, le problème fut résolu par l'arrêt du czar. Chaque déplacement de courte durée en dehors de la paroisse demandait une autorisation de l'évêque, une absence plus prolongée devait être consentie par les autorités supérieures de Varsovie. Les évêques, pour leur part, précisèrent les détails de ces autorisations. L'échec de l'insurrection de novembre entraîna l'aggravation du règlement. Un départ sans autorisation de l'évêque était passible d'une peine administrative; non seulement les fonctionnaires supérieurs mais aussi de simples gendarmes possédaient le pouvoir de contrôle. Les évêques apprenaient par les autorités civiles les transgressions commises par les prêtres. La bouleversante année 1846 apporta d'autres décisions: le curé avait dorénavant pouvoir de consentir le départ de son vicaire, lui-même dépendait de son doyen. Après 1855, l'on sembla ne pas s'intéresser à la résidence des prêtres cependant les nouveaux arrêts apparurent pendant et après l'insurrection de janvier. Les prêtres ne pouvaient plus se déplacer qu'avec un livret et seulement sur le territoire de leur paroisse, le doyen sur le territoire du doyenné, l'évêque sur le territoire du diocèse. Un déplacement plus important exigeait le passeport.

Ainsi, les décisions d'état sur la résidence des prêtres, et par conséquent les recommandations des évêques, trouvent leur justification dans la situation politique du Royaume de Pologne.

LES ANNONCES PUBLIQUES DANS LES ÉGLISES

Aux temps du Royaume de Pologne, la chaire servait en dehors de la prédication comme tribune pour différentes sortes d'annonces publiques. Ces annonces se laissent classer en trois groupes. Les unes se rapportaient aux questions du bien public: elles apprenaient aux croyants de nouveaux arrêts, leur communiquaient surtout le châtement prévu pour tel ou tel délit, vol, ivrognerie, incendie volontaire, endommagement des arbres bordant les routes. D'autres concernaient les questions politiques: le gouvernement mettait les citoyens en garde contre l'accueil

des soldats désertés de l'armée, les encourageait à combattre le mouvement insurrectionnel, rectifiait la fausse interprétation de ses décisions divulguées par la presse. Le troisième groupe d'annonces était d'une portée plus limitée et ne concernait que les habitants d'une ville ou d'un district. Les prêtres annonçaient les ventes aux enchères, les marchés, le bail à prendre, défendaient aux animaux de pénétrer dans les rues.

De telles annonces apparaissaient en nombre, surtout à la première moitié du XIX^e siècle. La paroisse les recevait des évêques, ces derniers communiquaient les décisions prises à Varsovie et transmises par le voivode ou le gouverneur de la province. En principe, les services subalternes ne pouvaient pas faire passer ses annonces à l'église, il existe cependant quelques exceptions à cette règle. Toute tentative d'opposition de la part des prêtres était sévèrement punie.

Ce rôle d'intermédiaire entre le gouvernement et les habitants du pays que remplissait la chaire fut d'autant plus important que la grande majorité de la population ne savait ni lire ni écrire.

OFFICES DE GALA OU OFFICES DE COUR

Au cours des offices de gala, appelés également offices de cour, il était d'usage de prier pour le tzar et pour sa famille et aussi à l'occasion de différents événements publics. La fréquence de ces offices était proportionnelle au nombre des membres de la famille du souverain. Les dates en étaient fixées d'avance pour l'année et annoncées dans des écrits officiels. En plus, l'évêque se chargeait de renseigner les prêtres sur les naissances, mariages et décès dans la famille régnante, leur faisait également connaître les événements de nature publique.

Les offices de première classe étaient généralement célébrés le jour même, ceux de deuxième classe — reportés à dimanche suivant. Le curé lui-même, assisté d'autres prêtres, les disait aussitôt après la grand-messe. Les services funèbres étaient ces jours-ci interdits ou tout au moins limités à certaines heures. Les autorités civiles contrôlaient de près les prêtres, l'on note cependant quelques tentatives d'opposition principalement à la deuxième moitié du XIX^e siècle. Les autorités officielles recouraient à l'évêque qui réprimandait les coupables.

Durant tout le XIX^e siècle, la façon de célébrer les offices de gala fut la même. Jusqu'en 1850, ils étaient dits en latin, après en langues nationales.